

Wznawiają prace nad wirusem ptasiej grypy

26 stycznia 2013

Znowu będą prowadzone eksperymenty nad wyhodowanym w laboratorium wyjątkowo groźnym szczepem wirusa ptasiej grypy, który potrafi rozprzestrzenić między ludźmi. W „Science” i „Nature” zapowiedzieli to badacze kilku ośrodków w Europie.

Uczeni wstrzymali eksperymenty przed ponad rokiem, gdy do mediów przedostało się wiadomość, że w dwóch laboratoriach w USA i Europie niezależnie udało się zmodyfikować wirusa ptasiej grypy, który jest w stanie przenosić się między ludźmi.

Wirusy ptasiej grypy od wielu lat budzą niepokój, ale dotąd można było się nimi zarazić wyłącznie bezpośrednio od zainfekowanych nimi ptaków (po głębokim wdechu zawierającym cząsteczki zarazka, które dostały się do płuc).

Najpierw jesienią 2011 r. Narodowy Naukowy Komitet Doradczy ds. Biobezpieczeństwa (NSABB) w USA sprzeciwiał się publikacji szczegółów badań w tym zakresie. Obawiano się, że wyniki eksperymentów mogą wykorzystać bioterrorysty do własnych prac nad wyhodowaniem groźnego zarazka. Potem badacze sami ogłosili moratorium na prowadzenie eksperymentów, by zmniejszyć ryzyko ewentualnego wydostania się z laboratoriów groźnego wirusa ptasiej grypy.

Ci sami wirusolodzy, którzy ogłosili moratorium, twierdzą w liście opublikowanym na łamach obu pism, że można powrócić do badań, gdyż w wielu krajach podjęto już kroki dla zapewnienia większego bezpieczeństwa tego rodzaju badań. Z kolei USA i Japonii wkrótce zostaną wprowadzone odpowiednie przepisy.

Jednym z autorów listu jest dr Ron Fouchier z Rotterdamu, główny autor dotychczasowych badań, który usunął z publikacji

te fragmenty, w których podano przepis na wyjątkowo groźnego wirusa grypy H5N1, jakiego nie udało się jeszcze wytworzyć naturze.

Podczas telefonicznej konferencji prasowej powiedział, że Holandia i inne kraje nie mogą czekać na Stany Zjednoczone, które opóźniają się z wprowadzeniem nowych regulacji.

„Zdajemy sobie sprawę, że tego rodzaju badania podobnie jak wszelkie prace z zakaźnymi substancjami nie są pozbawione ryzyka. Korzyści tych eksperymentów przeważają jednak nad ich ryzykiem” – podkreślają specjaliści.

Chodzi przede wszystkim o wykrycie zmian genetycznych decydujących o tym, które szczepy wirusów stają się bardziej zakaźne i mogą się rozprzestrzeniać między ludźmi. Wtedy będzie można lepiej prognozować jakie wirusy grypy niebezpiecznie mutują i mogą wywołać pandemię.

Dr Roa Fouchier zapowiedział, że jego laboratorium na Uniwersytecie Erasmusa w Rotterdamie wznowi badania w ciągu kilku tygodni. Taką decyzję podjął mimo tego, że częściowo są one finansowane ze środków National Institutes of Health w USA.

W innych krajach Unii Europejskiej będą prowadzone tylko te eksperymenty, w których nie wykorzystuje się dotacji amerykańskiej. Poza Europą badania będą wkrótce prowadzone również w Chinach.

Dr Anthony Fauci, dyr. National Institute of Allergy and Infectious Diseases w USA, zapewnił w wypowiedzi dla „New York Times”, że Amerykanie wprowadzą nowe przepisy już niedługo, może nawet w najbliższych tygodniach.

Źródło: [PAP – Nauka w Polsce](#)